

Sygn. akt V CZ 85/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. Sp. z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko D. Sp. z o.o. z siedzibą w C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2017 r.,

zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt V ACa .../15,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi wydającemu orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 września 2016 r. Sąd Apelacyjny w K. na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił w całości wyrok Sądu Okręgowego w K. dnia 13 maja 2015 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania stwierdzając, że Sąd pierwszej instancji nie zbadał jej istoty, ponieważ nie rozważył merytorycznej obrony pozwanej, w tym nie ustosunkował się do zarzutu potrącenia zgłoszonego przez nią ustnie w toku postępowania, a ponadto sporządził uzasadnienie tak dalece niezgodne z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., że uniemożliwia poddanie kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia.

Uchylony wyrok zapadł w postępowaniu, w którym powód - M. Sp. z o.o. w K. domagała się od pozwanego - D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. zapłaty kwoty 362.350,75 zł z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie kwot i dat tytułem wymagalnego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane i tytułem zwrotu części (tj. 70%) sum, jakie pozwany zatrzymał jako gwarancję dobrego wykonania. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował terminowe ukończenie robót przez powoda, przeprowadzenie odbioru końcowego robót, niezbędne do wystawienia faktury oraz wystąpienia o zwrot części kaucji gwarancyjnych. W piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2014 r. pozwany podniósł dalszy zarzut - potrącenia z dochodzoną wierzytelnością w kwocie 362 350,75 zł wzajemnej wierzytelności pozwanego z tytułu kary umownej za nieterminowe wykonanie umowy, dokonanego w pozasądowym oświadczeniu z dnia 31 marca 2014 r. Pozwany podkreślił, że zarzut potrącenia oraz twierdzenia i dowody na jego poparcie nie są objęte prekluzją procesową przewidzianą w art. 503 § 1 k.p.c., gdyż okoliczności, które je uzasadniały powstały po wniesieniu sprzeciwu. Powódka podniosła, że zarzuty pozwanego są bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo w całości. W uzasadnieniu wyjaśnił, że pismo procesowe pozwanego z 14 kwietnia 2014 r. zostało mu zwrócone na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. Twierdzenia i dowody zgłoszone w tym piśmie Sąd pierwszej instancji ocenił jako spóźnione i pominął je zgodnie z art. 503 § 1 zd. 2 k.p.c. Wytknął też, że według § 10 ust. 3 umowy kara umowna powinna być zapłacona przez stronę, która naruszyła warunki umowne w

terminie 14 dni od wystąpienia z żądaniem zapłaty, więc - skoro przed otrzymaniem nakazu zapłaty pozwany nie wykazał, że zażądał od powoda zapłaty potrącannej kary, to oświadczenie o jej potrąceniu, gdyby zostało zgłoszone w sprzeciwie - byłoby nieskuteczne z uwagi na niewymagalność wierzytelności wzajemnej z tytułu kary. Sąd ocenił ponadto, że twierdzenia zawarte w zwróconym piśmie spowodowałyby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, nie wystąpiły żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające konieczność ich dopuszczenia, a argument pozwanego jakoby wcześniejsze powołanie się na zarzut potrącenia nie było możliwe, ponieważ obciążenie powoda karą umowną nastąpiło w dniu 4 marca 2014 r., zaś oświadczenie o potrąceniu zostało zawarte w piśmie z dnia 31 marca 2014 r., nie był przekonujący, skoro o podjęciu tych czynności decydował pozwany, który przez zaniedbanie obciążenia powoda karą umowną niezwłocznie po otrzymaniu wezwania do zapłaty sam pozbawił się możliwości podniesienia w sprzeciwie zarzutu potrącenia.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że składając oświadczenie o potrąceniu z dnia 31 marca 2014 r. pozwany potwierdził zasadność roszczeń powoda objętych pozwem i podważył wiarygodność swoich zarzutów podniesionych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy ocenił, że powód ukończył całość prac objętych umową, a pozwany przyznał, że nastąpiło to w dniu 22 kwietnia 2013 r. Ukończenie robót zostało potwierdzone wpisem do dziennika budowy z dnia 8 maja 2013 r. Dnia 2 maja 2013 r. powód zwrócił się do pozwanego o podpisanie protokołów końcowych odbioru prac wykonanych na podstawie umowy. Najpóźniej więc w pierwszej połowie maja 2013 r. przedmiot umowy był ukończony i oddany pozwanemu. Te fakty przekonały Sąd Okręgowy, że roszczenia powoda były zasadne. Faktura końcowa została wystawiona po zakończeniu robót. Protokół odbioru końcowego zastąpiono protokołem przejściowym wykonania robót antykorozyjnych, do faktury dołączono też protokoły odbioru technicznego wiaduktów nr 2, 3, 4, 5, 6 i 7 z dnia 8 maja 2013 r. Dokumenty te potwierdzały wykonanie przez powoda całości prac i uprawniały go do wystawienia faktury końcowej nr FVS/1/05/2013. Również roszczenie powoda o zwrot 70% kwot należności zatrzymanych przez pozwanego tytułem kaucji gwarancyjnej Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione, skoro zgodnie z § 5 ust. 7 lit. a) umowy wskazana

część kaucji podlegała zwrotowi w terminie do dnia 30 września 2012 r. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych Sąd przytoczył art. 481 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny, rozpoznający sprawę na skutek apelacji pozwanego wskazał, że pozwany, poza zarzutami ujętymi w sprzeciwie od nakazu zapłaty, do których Sąd Okręgowy w ogóle się nie odniósł, powołał się na pozasądowy materialnoprawny zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności z wierzytelnościami powoda objętymi pozwem. Wprawdzie pismo procesowe, zawierające ten zarzut zostało zwrócone, jednak na rozprawach w dniach 13 października 2014 r. i 13 maja 2015 r., po wydaniu zarządzenia o zwrocie pisma, pozwany wniósł ustnie o jego rozpoznanie i o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego, świadków i dokumentów na okoliczność istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia i skuteczności zarzutu potrącenia, zaś na drugim posiedzeniu pozwany dwukrotnie wskazał, że zarzut potrącenia mógł być zgłoszony ustnie, co uczynił na poprzedniej rozprawie i Sąd powinien go rozpoznać, gdyż mógł być zgłoszony na każdym etapie postępowania. Zarzut potrącenia pozwany podtrzymał również w stanowisku końcowym. Oświadczenia pozwanego miały miejsce w obecności pełnomocnika powoda. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że procesowy zarzut potrącenia łatwo było zidentyfikować co do jego treści, skoro pismo pozwanego nadal pozostawało w aktach sprawy. Powód odniósł się do tego zarzutu pismem z dnia 11 września 2014 r., zgodnie z zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 8 lipca 2014 r. Ewentualne wątpliwości Sąd Okręgowy powinien był, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyjaśnić poprzez zobowiązanie pozwanej do sprecyzowania niejasnych kwestii. Sąd odwoławczy stwierdził, że zarzut ten mógł być zgłoszony na każdym etapie postępowania, więc nie był spóźniony, przy czym pozwany zgłosił go, wraz z wnioskami dowodowymi, na pierwszym posiedzeniu przed Sądem Okręgowym, powinien więc zostać rozpoznany. Przeprowadzenie dowodów wnioskowanych w celu wykazania wierzytelności pozwanego, jej potrącenia oraz zasadności tego oświadczenia nie prowadziłyby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, dowód z opinii biegłego był już zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak i w piśmie procesowym powoda z dnia 11 września 2014 r., jednak Sąd Okręgowy nie podjął decyzji w kwestiach dowodowych. Przytoczone przesłanki skłoniły Sąd

odwoławczy do wniosku, że zgłoszony ustnie przez pozwanego zarzut potrącenia z powołaniem się na wygaśnięcie wierzytelności powoda, który nie został rozpoznany, spowodował, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. albowiem nie rozpoznał zgłoszonego zarzutu niweczącego prawo powoda. Sąd Apelacyjny dodał, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do zarzutów pozwanego wskazanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w tym nie rozważył znaczenia, w świetle zapisów umowy stron, protokołu odbioru robót, czy też jego braku dla wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia i zwrotu tzw. kaucji gwarancyjnej. Sąd odwoławczy wyjaśnił, że ocena podniesionego ustnie przez pozwanego zarzutu potrącenia wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia istnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia oraz skuteczności zarzutu. Zaznaczył, że dokonywanie tych ustaleń po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym pozbawiałoby strony możliwości podnoszenia zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych, a w rezultacie - dwuinstancyjnego postępowania. Sąd Apelacyjny wytknął też, że Sąd Okręgowy nie wydał żadnego postanowienia dowodowego - pozytywnego ani negatywnego co do wniosków dowodowych stron i nie wyjaśnił swojego stanowiska w uzasadnieniu. Przeprowadzony został jedynie dowód z zeznań dwóch świadków. Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę na poważne braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym nie przywołano dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych, nie dokonano ustaleń faktycznych w zakresie terminu wymagalności roszczenia powoda w części dotyczącej żądanego wynagrodzenia za roboty budowlane, nie przytoczono podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie żądania głównego, nie poddano ocenie dowodów, a argumentacja Sądu zawierała sprzeczności wobec przyjęcia, że oświadczenie o potrąceniu potwierdzało zasadność roszczeń powoda, a jednocześnie - że zarzut potrącenia nie podlegał rozpoznaniu, ponieważ twierdzenia i dowody zgłoszone w piśmie z 14 kwietnia 2014 r. były spóźnione, a samo pismo zostało zwrócone. W treści uzasadnienia zabrakło też odniesienia się do tego zarzutu zgłoszonego ustnie na rozprawie. Te braki uniemożliwiały, zdaniem Sądu drugiej instancji dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, nawet w systemie apelacji pełnej.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż w toku ponownego postępowania koniecznym będzie podjęcie decyzji procesowych co do nierozpoznanych wniosków dowodowych stron, przeprowadzenie postępowania dowodowego dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu powódki, w tym także zarzucie potrącenia pozwanej.

W zażaleniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 386 § 4 k.p.c., naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 503 § 1 zd. 2 k.p.c., art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Artykuł 394¹ § 1¹ k.p.c., wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), umożliwił poddanie kontroli instancyjnej prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Charakter tego zażalenia Sąd Najwyższy poddał analizie m.in. w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 118/13, nie publ.; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13, nie publ., z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ. Wskazał w nich, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno skupiać się na kwestionowaniu stanowiska, że wystąpiły przesłanki stosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Prawidłowość merytorycznego poglądu prawnego sądu drugiej instancji, odnoszącego się do materii będącej przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, pozostaje zasadniczo poza zakresem kontroli

zażaleniowej, z wyjątkiem oceny, czy miała miejsce nieważność postępowania. Poza tym wypadkiem ocena dokonywana przez Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w merytoryczne kompetencje sądu, który wydał orzeczenie kasatoryjne w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy – w świetle zapatrywań prawnych przytoczonych jako podstawa rozstrzygnięcia – uzasadnione jest stanowisko o wystąpieniu przesłanek do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia uchylającego wyrok i nakazującego ponowne rozpoznanie sprawy.

Sąd odwoławczy przytoczył jako podstawę prawną uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji art. 386 § 4 k.p.c.; wskazał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ pominął podniesiony przez pozwanego zarzut materialnoprawny wygaśnięcia dochodzonego roszczenia w wyniku wzajemnego umorzenia wierzytelności na skutek potrącenia. Uzupełniając wskazał na niekompletność postępowania dowodowego, które ograniczyło się do przesłuchania dwóch świadków; na niepełne rozpoznanie pozostałych zarzutów pozwanego, sprzeczności i poważne usterki w treści uzasadnienia wyroku.

W wyniku utrwalonej wykładni nierozpoznanie istoty sprawy rozumiane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, do czego doszło z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936/315; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698 oraz z dnia 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 – publ. <http://www.sn.pl>). Wskazywane przez Sąd Apelacyjny przyczyny uchylenia wyroku Sądu Okręgowego,

które przemawiały za poglądem o niezbadaniu przez ten Sąd istoty sprawy, wyczerpują przesłanki przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c., skoro pozwana podniosła zarzut „potrącenia”, a w istocie twierdziła, że roszczenie powoda uległo umorzeniu, który to zarzut nie został rozpoznany (za ustosunkowanie się do niego trudno bowiem uznać zawarte w uzasadnieniu stwierdzenie, że gdyby pozwany zgłosił go w sprzeciwie, to byłby nieuzasadniony, ponieważ potrącenie nie wywołałoby skutku wobec niewymagalności wierzytelności wzajemnej). Pozwana zgłosiła omawiany zarzut później, a nie w sprzeciwie, więc przytoczony argument nie odnosi się do stanu istniejącego w sprawie. Nierozpoznanie merytorycznego zarzutu podniesionego w celu podważenia zasadności powództwa odpowiada przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c. przesłance wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego. Natomiast wskazywane przez Sąd Apelacyjny poważne niedostatki uzasadnienia, ani nierozpoznanie wszystkich wniosków dowodowych, ani też niepodjęcie decyzji dowodowych czy niepełne omówienie zarzutów zawartych w sprzeciwie nie stanowiłyby samodzielnie podstawy do uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego, gdyż nie odpowiadają przesłankom wymienionym w art. 386 § 4 k.p.c.

Odnieść się należy też do argumentów powoda, który kwestionuje dopuszczalność rozpatrywania twierdzeń i przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez pozwanego w celu wykazania zasadności podniesionego zarzutu niweczącego roszczenie, z uwagi na ich spóźnione zgłoszenie. Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym zażaleniem wniesionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest uprawniony do kontroli prawidłowości merytorycznej wyrażonego przez Sąd drugiej instancji stanowiska prawnego; bada jedynie – o czym już była mowa – czy w świetle zajętego stanowiska merytorycznego uzasadniony jest pogląd, że wystąpiły przesłanki do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, to znaczy – w rozpoznawanej sprawie - czy zarzut, który zdaniem tego Sądu powinien zostać rozważony, a nie został, uzasadnia pogląd, że nie rozpoznano istoty sprawy; czy dowody, których potrzebę przeprowadzenia dostrzega Sąd drugiej instancji wyczerpują pojęcie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie bada natomiast, czy zarzut niweczący

rzeczywiście podlega rozpoznaniu, ani czy wskazane dowody powinny być przeprowadzone i w jakim zakresie.

Z uwagi na to, że zaskarżony wyrok nie narusza art. 386 § 4 k.p.c., wniesione przez powoda zażalenie należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

Niekończący sprawy charakter wydanego postanowienia uzasadnia orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 394¹ § 3 k.p.c.

aj